

Powstrzymajcie CISPA!

11 kwietnia 2013

Ustawa CISPA może ułatwić przekazywanie rządowi USA danych o internautach, oczywiście w imię bezpieczeństwa. Internauci już raz przyczynili się do upadku ustawy, a jednak jej nowa wersja przeszła przez komisję Izby Reprezentantów i znów jest na drodze do wejścia w życie.

CISPA to obecnie problem amerykański, ale godny obserwowania z dwóch powodów. Po pierwsze pokazuje on, w jaki sposób można uderzyć w prywatność internautów tworząc prawo dotyczące cyberbezpieczeństwa. Po drugie, CISPA to idealny przykład naruszania zasad demokracji poprzez ciągłe forsowanie projektu, którego ludzie nie chcą.

Mówiąc najprościej CISPA jest ustawą, która ma zapewnić agencjom rządowym większą kontrolę nad cyberbezpieczeństwem. Niestety w ustawie znalazły się zapisy ułatwiające firmom przekazywanie danych o internautach agencjom rządowym. Poza tym CISPA miała przesunąć działania w zakresie cyberbezpieczeństwa z agencji cywilnych do wojskowych, co może oznaczać mniej kontroli nad tymi działaniami.

Pierwsza wersja CISPA pojawiła się rok temu. Początkowo miała poparcie Microsoftu i Facebooka, co było szczególnie ciekawe. Facebook naprawdę mocno chciał ustawy, która ułatwiłaby przekazywanie rządowi danych o internautach, czyli zdjęłaby z niego część odpowiedzialności za prywatność. Potem jednak opór przeciwko ustawie nasilał się, a poparcie spadło. Ostatecznie przepadła ona w Senacie.

Już w lutym CISPA wróciła w nowej wersji, od razu wzbudzając opór organizacji walczących o wolność i prywatność w sieci.

Teraz CISPA przechodzi przez kolejne etapy procesu legislacyjnego. Wczoraj ustawę przyjęła Stała Komisja Izby Reprezentantów ds. Wywiadu, stosunkiem głosów 18-2. Komisja

poinformowała o przyjęciu sześciu poprawek dotyczących w głównej mierze kwestii podnoszonych przez obrońców prywatności.

Z ustawy wykreślono m.in. zapisy pozwalające rządowi na szerokie korzystanie z danych firm prywatnych w celach związanych z bezpieczeństwem narodowym. Zaproponowano też przepisy minimalizujące otrzymywanie, przechowywanie i korzystanie z danych dotyczących osób, które to dane nie są konieczne by bronić się przed cyberzagrożeniami.

Niestety brzmienie tekstu ustawy na obecnym etapie nie jest znane. Prace wspomnianej Komisji odbywały się za zamkniętymi drzwiami. Zdarzało się już, że CISPA była poprawiana w taki sposób, że poprawiona wersja była gorsza od pierwotnej. Nie można więc powiedzieć, aby nie było powodów do obawiania się CISPA.

W tej sytuacji CISPA nadal wzbudza sprzeciw. Przeciwno ustawie wystąpiło 30 tys. firm, w tym Reddit, Mozilla i Craigslist. Współzałożyciel Reddita Alexis Ohanian opublikował film z apelem do Google, Facebooka i Twittera, aby sprzeciwić się niebezpiecznemu jego zdaniem prawu.

Powyżej zamieszczamy ten film, który przedstawia m.in. próbę dodzwonienia się do szefów Google, Twittera i Facebooka. Niestety jest to niemożliwe, bo najwyraźniej szefowie tych firm bardzo cenią sobie spokój... i prywatność. Pytanie, w jakim stopniu zależy im na prywatności użytkowników e-usług?

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)